Nr. 5. We Lwowie, Czwartek 1. Grudnia 1881. Rok I.

Wychodzi 1. i 15. każdego miesiąca.

Przedpłata ćwierćroczna wynosi:
we Lwowie bez odnosz. 60 ct.
„ „ z odnoszen. 70 „
Na prowincyi i w całej Austryi . . . 80 „
W Niemczech 2 marki.
W innych krajach 3 franki.
Pojedynczy numer 10 ct., z przesyłką 12 ct.

Bióro Redakcyi i Administracyi: *we Lwowie, Rynek L. 7. I. piętro.*

SAMORZĄD

PISMO SPOŁECZNE

LITERACKO-NAUKOWE i EKONOMICZNO-HANDLOWE.

Przedpłatę i ogłoszenia przyjmują we Lwowie: Administracya „Samorządu“, w Krakowie: księgarnia D. E. Friedleina i trafika A. Grigara, tudzież wszystkie urzęda pocztowe, księgarnie, agencye kantory i t[illegible] — Wszystkim (szczególnie Radom pow. i gm.), co naraz zamówią większą ilość exemplarzy, zniżamy cenę lub dajemy umówiony rabat.

Listy należy frankować. Reklamacye otwarte są wolne od opłaty. Rękopisów nie zwraca się.

Ogłoszenia jednorazowe obliczają się po 5 ct., kilkorazowe po 4 ct., reklamy w rubryce „Nadesłane“ po 10 ct. od miejsca objętości petitowego wiersza. Dołączenie do „Samorządu“ według umowy jak najtaniej.

Należytości za prenumeratę i ogłoszenia najlepiej nadsyłać przekazami pocztowymi: *Do Administracyi „Samorządu“ we Lwowie*

Od Wydawnictwa.

Dla uregulowania stałego nakładu i wyrównania rachunków raczą ci, którzy jeszcze przedpłaty nie uiścili, takową bezzwłocznie nadesłać, — w przeciwnym bowiem razie sami sobie przypiszą winę, wynikłą ze zwłoki dalszych numerów.

Nowi prenumeratorowie otrzymają bezzwłocznie wszystkie poprzednie numera.

PP. Korespondentów i Sekretarzy Rad miejskich i powiatowych upraszamy o wczesne przysyłanie treściwych sprawozdań.

Rada państwa.

Wiedeń dnia 27. listopada.

Posłuszny Waszemu wezwaniu staję w pogotowiu jako stały współpracownik, co niebawiąc się (trybem kolegi δ) w płynne wysłowienie, zamyślam rejestrować tylko fakta żywo i bezpośrednio obchodzące nasz naród i kraj ojczysty. Otóż na czele państwa stanął przed niedawna jako minister dworu ces. i spraw zagranicznych Gustaw hr. Kalnoky, dotychczasowy ambasador w Petersburgu, mało znany z przekonania pod względem szerszéj polityki, ale zgadzający się z obecnym ustrojem wewnętrznym Przedlitawii. Wspólne delegacye ukończyły już swe obrady, nałożywszy na skarb austryacki przeszło 80 milionów zł. Po niej rozpoczęły posiedzenia obie Izby, wyższa i niższa, Rady państwa. Ministerstwo hr. Taaffego zowie się a u t o n o m i c z n e, ponieważ opiera się na większości (zbyt małej niestety) autonomistów, tj. prawicy i centrum. W jego skład wchodzą jak wiadomo, dwaj ministrowie Polacy: dr. Julian Dunajewski (skarbu) i dr. Floryan Ziemiałkowski (bez teki), dlatego na każdym kroku znajdują u swych rodaków silne poparcie, godne zaiste większego uwzględnienia potrzeb krajowych. Koło polskie licząc niespełna 60 członków, wybrało, jakto od wielu lat czyni, swym prezesem dr. Grocholskiego, jego zastępcą br. Bauma, a sekretarzami pp. dr. J. Czerkawskiego i radcę Jasińskiego. Trzej posłowie ruscy nie wchodzą ani do Koła ani do żadnego z klubów autonomicznych, — smutny ten odłam naszych współbraci, jak i świeże rozerwanie się „klubu prawa“ (20 jego posłów utworzyło sobie „klub środka“) jaskrawo odbijają od ścisłego zjednoczenia klubów niemiecko-centralistycznych w jedne partyą „połączonej lewicy“.

Po tym wstępie informacyjnym streszczę główną czynność Izby poselskiej. Sędziwy prezydent dr. Smolka (który skutkiem przeziębienia od kilku dni leży obłożnie chory) uczcił na I. posiedzeniu pamięć zmarłego posła x. Martusiewicza; zaś nowoobrany poseł hr. Mieroszewski (z Koła polskiego) złożył przyrzeczenie. Minister dr. Prażak przedstawił projekt nowego kodexu karnego, w którym zatrzymano karę śmierci i zaprowadzono nowe przewinienie tj. spisku i zmowy w celu popełnienia ciężkich zbrodni. Następnie wystąpił dr. Dunajewski z budżetem na r. 1882. Stare błędy polityki i gospodarki austryackiej na długo jeszcze dadzą się czuć wysoko opodatkowanej ludności! Wywód skarbowy dr. D. był świetny, dający jasny obraz położenia finansowego Przedlitawii; dzięki atoli przezornemu gospodarstwu teraźniejszego ministra maleje powoli deficyt, a może z czasem zniknie. Na przyszły rok preliminarz oblicza niedobór na 37,809.535 zł., któryby częściowo można usunąć, jeżeliby deputowani wyrzekli się partyjnych interesów, a połączyli się dla przeprowadzenia sprawiedliwej reformy podatkowej. Do tego celu wiedzie utworzenie komisyi dla uproszczenia urządzeń administracyjnych, projekt podatku od budynków i nowella do ustawy o należytościach. Niemałego dla naszego kraju znaczenia będą t. zw. pocztowe kasy pożyczkowe, których projekt przedłożył Izbie minister handlu. Oto na każdej poczcie będzie mogła ludność składać drobne sumy (najmniej 50 ct.) na ręce urzędnika pod gwarancyą państwa, nie potrzebując zaoszczędzonego grosza nosić do odległego miasta. Tym sposobem otrzyma Galicya koło 500 kas oszczędności kapitalizujących i pożyczających małe kwoty, z olbrzymią korzyścią dla niższych i średnich warstw. Punkt ciężkości życia parlamentarnego spoczywa obecnie w komisyach. I tak w komisyi budżetowej wezwano rezolucyą rząd do uporządkowania funduszu indemnizacyjnego Galicyi, na co oświadczył przedstawiciel rządowy, iż skoro tylko Sejm nasz zbierze się na dłuższą sesyą, rząd poczyni mu przedłożenie, do którego przygotował już potrzebny materyał; byleby to jak najśpieszniej ale z pożytkiem kraju nastąpiło! Ministerstwo choruje niemal na nieszczęsną... nowellę wojskową, która wzmacniając liczebnie liniową armią austr. przez zaprowadzenie IV. klasy poborowej, zażąda pośród naszej młodzieży wielu ofiar. Wprawdzie sprzeciwiało się początkowo tej ustawie Koło polskie, wniesie nawet poprawkę jednę, ale ostatecznie z konieczności musi za nowellą głosować. Niewątpliwie podniesie dr. E. Czerkawski wadliwość dotychczasowych list poborowych z wnioskiem (w myśl p. Merunowicza), aby do ich kontroli i do komisyj rekrutacyjnych przepuszczono ze stanowczym głosem reprezentantów automicznych władz krajowych. Według świeżo rozdanego projektu procedury cywilnej dr. Stan. Madejskiego otrzymałaby Galicya kilkadziesiąt pow. sądów kolegialnych w miejscach, gdzie istnieją starostwa, z prawem rozstrzygania w sprawach do 500 zł., sądy zaś powiatowe będą orzekały do 150 zł. Celem ograniczenia włóczęgostwa przyjęto już w komisyi rezolucyą, wzywającą rząd do najsurowszego w tym kierunku postępowania, ale przy współudziale organów autonomicznych.

Izba panów wzmocniona siłami autonomicznemi (między temi dr. A. Małeckim i H. hr. Wodzickim), odbyła dotąd kilka posiedzeń, na których przyjęła 3 ustawy rolnicze: o komasacyi gruntów, o oczyszczeniu leśnych przestrzeni z cudzych enklaw i zaokrągleniu granic lasów, wreszcie o podziale wspólnych gruntów i uregulowaniu praw co do ich używania i administracyi. Te ustawy, mające na celu zaprowadzenie nowego porządku w zagospodarowaniu gruntów, są osnute na opinii wszystkich autonomicznych i politycznych instytucyj, oraz są wyrazem życzeń niektórych sejmów. — Bezsprzecznie teraźniejszy Rząd ma dobre chęci, kieruje się bezstronnością, skłania się do prawicy i w Polakach znajduje prawdziwych przyjaciół. Należy owóż korzystać z obecnego położenia i ułożyć jasny program, który tworząc trwałą podstawę tego sojuszu zapewniłby naszemu krajowi lepszą przyszłość na polu samorzadu i ekonomii!...

Dr. X.

Sprawozdanie
z czynności Wydziału krajowego.

V. D e p a r t a m e n t u s a n i t a r n e g o referentem jest członek Wydziału krajowego Dr. F r a n c i s z e k H o s z a r d. W tem biórze załatwiono ostatnimi czasy następujące sprawy: Dla zmniejszenia wydatków w budżecie kraj. na koszta leczenia ubogich chorych, wydano w myśl uchwały Sejmu okólnik do tych Zwierzchności gminnych i Wydziałów powiatowych, w których obrębie szpitale powszechne się mieszczą, tudzież do dyrektorów szpitali kraj. we Lwowie i Krakowie, — skutkiem czego w ostatnim roku zmniejszyła się liczba dni leczenia w ogóle o 27.646. Na memoryał Rady zdrowia i odezwę Namiestnictwa w powyższym przedmiocie, oraz przeciw zniesieniu filij zakładu dla obłąkanych, odpowiedział Wydział, że spełnił tylko polecenie Sejmu, zgodne zobowiązującymi przepisami. Celem oszczędności nie dozwolono w ubiegłym roku na żadną pożyczkę szpitalną, zaś ze względów hygienicznych zmniejszono liczbę łóżek we wszystkich o 148. Od 4 lat stara się Wydział o tę oszczędność przez wprowadzenie racyonalnej gospodarki szpit.; także w prowincyonalnych szpitalach, administrowanych przez władze miejscowe, odniosły starania Wydziału pożądany skutek. Stósownie do poleceń Sejmu zniżono taxę w 8 szpitalach. Wydział przestrzegał dopełnienia obowiązków, ciążących na służbodawcach co do opłacenia

RYM
KSIĘCIA RADZIWIŁŁA PANIE KOCHANKU.

Komuż nieznaną jest postać typowa ostatniego polskiego szlachcica dawnej daty, owego rubasznego a jednak oryginalnego i szeroko słynącego księcia „Panie Kochanku“? Nieśwież wśród puszcz litewskich tworzył stolicę starego świata Rzpltej, w przeciwieństwie do nowszej cywilizacyi warszawskiego dworu króla Stanisława Augusta. Głównym przedstawicielem tamtego był x. Karol Radziwiłł, od ciągłego używania słów pospolicie „Panem Kochankiem“ zwany.

Było to jakoś w lecie, kiedy dla słoty musieli wszyscy zostawać pod dachem. Książę bawił się gawędką a raczej sam bawił otaczających go dworzan różnemi dykteryjkami, a wiadomo wszystkim, jakim był mistrzem w opowiadaniu. Ten i ów bąknął jakieś słówko, czasem ktoś zrobił jaką uwagę, ale zresztą książę sam prawie ciągle mówił, bo gdy był w dobrym humorze, to był niewyczerpany. Jednakże nadeszła chwila, w której książę umilkł, a wtedy któryś z dworzan biorąc assumpt z tego, że właśnie był dzień czwartkowy, wspomniał o obiadach literackich na dworze królewskim.

— Wielka rzecz, zebrać kilku rymokletów panie kochanku (rzecze na to książę); ja głowę daję, że żaden z tych tam dworaków stolnika, a raczej przepraszam, króla Jegomości (dodał z uśmiechem niby się poprawiając), żadnemu z was, panie kochanku, placu nie dotrzyma.

— Bo też to łatwiej szablą machać, jak rymy pisać, — rzekł na to pan Rejtan, który gościł podówczas w Nieświeżu.

— Zmiłuj się, panie kochanku, co pleciesz (zawołał oburzony książę), lada rymarz rym zrobi.

— A ja się założę, że sam Wojewoda rymu nie dobierze, odpowiedział Rejtan.

— Co? ja nie dobiorę! zawołał Radziwiłł, toż ja, panie kochanku, po chińsku wiersze pisałem! Chcecie, to wam zadeklamuję?

Głośny śmiech przyjął tę propozycyą.

— Po chińsku nie rozumiem, odparł Rejtan, ale się założę, że tak sobie po prostu, poczciwie, po polsku, książę pan dwóch wierszy nie złożysz z sensem i kadensem.

— A! jakem *Sodalis Marianus*, panie kochanku, to się zakładajmy i to zaraz! Jeżeli wygrasz, to wybierzesz sobie parę najpiękniejszych koni z mojej stajni, a jeżeli przegrasz, to mi dasz tę smycz chartów, com u ciebie widział i chwalił.

— Zgoda Mości książę! zakład przyjmuję.

— Ale bój się Boga, panie kochanku, daj mi termin do jutra, bo dziś nie mam czasu nad wierszami głowę łamać.

— Choćby do roku, odpowiedział śmiejąc się Rejtan.

— Zobaczysz, że będę miał twoje charty, panie kochanku, zobaczysz! — odgrażał się Radziwiłł.

Resztę dnia spędzono na rozmaitych zabawach. Na drugi dzień książe gdzieś wyjechał, Rejtan także, słowem zupełnie zapomniano o wczorajszym zakładzie a szczególniej też książę, — zdawało się, że nic a nic o wierszu nie myśli, za żart to sobie biorąc. Dworzanie jeszcze o tem cokolwiek porozmawiali, nareszcie po kilku tygodniach ważniejsze zajęcia zupełnie zatarły pamięć o tym epizodzie w Nieświeżu

Rok już upłynął od tego czasu, gdy Imci Pan Dowiat, łowczyc miński, jeden z najulubieńszych dworzan książęcych, serdecznym gorejąc afiektem ku Imci Pannie Jadwidze Zalewskiej, chorążance lidzkiej, prosił księcia wojewodę o poparcie jego gorących życzeń. Radziwiłł nigdy pomocy swej nikomu nie odmawiał, szczególniej też swoim dworzanom; toż nie odciągał się długo i dwornie a strojnie wyruszył w drogę. W odległości kilku mil od Nieświeża w Zalesiu mieszkał pan chorąży. Od kilku dni miał zapowiedziane odwiedziny znakomitego gościa, to też w skromnym dworku krzątono się niepomału, a panna Jadwiga często biegała do okna; wyglądając na drogę wiodącą do Nieświeża. Kilka srok po dziedzińcu latało, a na oknie kobiecego pokoju ulubiony kotek od rana mył się ciągle, dlatego panna Jadwiga lada chwila spodziewała się przybycia gości.

Nareszcie z szumem i trzaskiem wtoczyła się na dziedziniec kolasa księcia Wojewody, za nim koczobryk konkurenta, a kilkunastu dworzan konno orszak stanowiło. Wybiegł na przyjęcie „pana z panów“ i senatora gospodarz domu, dawniejszy dworzanin książęcy, wybiegła chorążyna, — Jadwisia tylko uciekła z pokoju, do którego niebawem całe grono tak gospodarstwa, jak i przybyłych z tysiącznymi ukłonami i cermoniami przez drzwi się wtłoczyło. Gdy już stanęli w bawialnej komnacie, książę Radziwiłł wierny swojej roli dziewosłęba i ciesząc się szczerze z połączenia dwóch rodzin dobrze sobie znanych, wysunął się naprzód i skłoniwszy się chorąstwu:

— Mój panie kochanku, rzecze, jestem dzisiaj *swatem* za panem *Dowiatem* ... — i nagle urywając sobie zawołał: Rym! rym! dalibóg rym! panie kochanku, koni prędzej koni!

I nie zważając na zmięszanie, jakie ogarnęło przytomnych, na przestrzał dworzan, którzy nie pojmowali, co się księciu stało, zawrócił do drzwi, wypadł szybko, o ile mu otyłość ciała pozwalała i wsiadł do kolasy.

— Mości książę! wołał biedny łowczyc w rozpaczy, co wam się stało na Boga!

— Znalazłem rym! panie kochanku rym! wołał nie posiadając się z radości Radziwiłł, ruszaj co koń wyskoczy do pana Rejtana!

— Ależ moje oświadczyny! jęczał łowczyc, gdy kolasa już ruszyła z miejsca.

— Czekajcie tu na mnie, panie kochanku, niedługo wrócę, chorążego przeproszę, musicie mi darować, bo rym znalazłem a mogę zapomnieć.

Znali wszyscy dobrze księcia, nikt się nie myślał obrażać lub gniewać, wiedzieli, że jego dziwactwa zawsze na dobrem się kończą. To też uśmiawszy się dowoli, czekali cierpliwie. Szczęściem mieszkał Rejtan niedaleko, książę więc powrócił niebawem z chartami, uściskał chorążego, przeprosił obecnych, dokument oddający przyległą wioskę w dożywotnią possesyą łowczycowi włożył do kieszonki fartuszka Jadwisi i błogosławiony przez uszczęśliwioną rodzinę późno w nocy wyjechał z Zalesia.

Z. H. J.

CO KOMU TRZEBA.

Opowiem wam, co trzeba nam!
Młodemu ruch, staremu puch,
Kobiecie strój, czcicieli rój,
Panience bal, mężatce szal,
Staruszce szpic, i więcéj nic, —
Kokietce gwar, światowy czar,
Żurnale mód a w sercu lód, —
Aktorce tłum, oklasków szum,
Miłostek wdzięk i złota brzęk, —
Poecie rym, pochwalny dym, —
Graczowi tuz, śmiałkowi guz,
Juryście spór, papieru, piór,
Wykrętny um i djabeł kum, —
Zacnemu trud, podłemu brud,
Chciwemu zbiór pieniędzy wór, —
Pochlebcy łask, próżnemu blask,
Mądremu cień, nauki dzień, —
Zuchowi stal, turyście dal,
Sarmacie broń i dzielny koń.
Co trzeba mnie? Nic zgoła nie!
Krom serca *Jéj*..., samotnych kniej,
Potoków gór, nieba bez chmur,
I cichych dum pod morza szum.
Co trzeba mnie? Nic zgoła nie!...
Krom wolnych tchnień, natury brzmień,
Gdzie ludzki gwar nie płoszy mar,
I sercu lżéj i trosków mniej
I łatwiej żyć i milej śnić...

J. hr. S.

kosztów leczenia za służbę i czeladź, wydał w téj mierze trzy rozporządzenia, lecz z skąpym rezultatem. Z preliminowanych wydatków zaoszczędzono br. znaczną kwotę. W r. 1880. leczono 26.908 chorych, przeciętnie kosztem 19·90 zł. Zaległe koszta leczenia w zastępstwie gmin z dawnych lat i br. czynią razem 51.856·08 zł, nadto gmina Krakowa winna zwrócić za r. 1878. kwotę 15.893·92 zł. Co do kosztów szczepienia, udzielił Wydział w obu ostatnich latach 4 nagrody (tj. 630 zł.) lekarzom i chirurgom, którzy się przy szczepieniu ospy ochronnej odznaczyli; — zgodził się w zasadzie na przedłożenie Namiestnictwa, aby przymusowo unormować po miastach ochronne szczepienie, ale nie przystał na pokrycie tych kosztów (przeszło 7000 zł. rocznie) z krajowego funduszu. Rząd chciałby zepchnąć również pokrycie $^2/_3$ kosztów za leki dla epidemicznych chorych ubogich z funduszu państwowego na krajowy, lecz Wydział zastrzegł się przeciw temu obciążaniu, obstając przy układzie zawartym z rządem dnia 7. lipca 1866. Ministerstwo spraw wewnętrz. utworzyło 3 nowe posady weterynarzy pow. w Tarnowie, Bochni i Mielcu, — wartoby o innych powiatach pomyśleć! — Dobrze przedstawia się stan zakładów krajowych. Krajowy szpital powszechny we Lwowie otrzymał w początkach r. 1880. odpowiednio wystawiony budynek gospodarski (koszt 7.515 zł.), zamiast gazowego zaprowadzono tu oświetlenie lampami naftowemi (zaoszczędzono na tem blisko 2000 zł. rocznie), zniszczony przez pożar dach pokryto trwalszą blachą żelazną cynkową (restauracyą i straty pokryła assekuracya krak.), wydano ogółem na utrzymanie szpitalu 176.020 zł. mniéj o 21.319 zł. preliminarza. Z porównania wydatków ostatnich 4 lat okazuje się, że corocznie wydatki są mniejsze, a liczba chorych wzrasta, i tak w r. 1880. było ich 9.789. Skutkiem polecenia Sejmu wykluczono chorych nieuleczalnych lub dotkniętych chorobami niewymagającemi traktowania szpit., stąd zmniejszyła się w I. półroczu 1881. liczba chorych o 19%, a dni liczenia o 24%. Procent śmiertelności wynosił tu r. z. 9½. Co do odbierania dzieci ze szpitala św. Zofii przez Magistrat lwowski, toczą się jeszcze rokowania. — Co się tyczy szpitala św. Łazarza w Krakowie, to pozostawił tam Wydział oświetlenie gazowe, ale zarządził w tém ścisłą oszczędność; sprawa klinik akademickich w zawieszeniu; za salę wykładów zniżono czynsz roczny na 150 zł.; wybudowano tam kanał betowy (zaoszczędzono więc stały wydatek 500 zł. na wywóz nieczystości); założono obok gmachu i pawilonów dla wewnętrznych chorób zdrowy ogród pranie przy pomocy maszyn oddaje tam wielkie usługi. Wybitne jest polepszenie gospodarstwa szpit., w r. 1880. wynosiło leczenie 6230 chorych przeciętnie po 23·09 zł., śmiertelność 10·8% nadto zaoszczędzono 3221 dni leczenia. Pozostają do zrobienia w szpitalu dwie ważne rzeczy, tj. zbudowanie trupiarni lepszéj i osuszenie terenu koło szpitala. — W zakładzie dla obłąkanych na Kulparkowie zarządził Wydział na podstawie orzeczenia specyalnej komisyi co do użycia machiny parowej odpowiedne zmiany celem zmniejszenia wydatków. Gospodarstwo ogrodowe prowadzi się po dwukrotnéj a bezskutecznéj licytacyi we własnym zarządzie; zaprowadzone częściowo na próbę gospodarstwo mleczne wykazało w 5 miesiącach br. zysku 921·59 zł., zaś z trzody chlewnej dochód z. r. przyniósł 904·36 zł.; zaprowadzono tam własną piekarnią i parowy młynek; zakupno wiktuałów z pierwszej ręki okazało korzystny rezultat pod względem ceny i gatunku. Dla bezpieczeństwa zakładu sprawiono nową sikawkę i różne przyrządy pożarne, ze służby zorganizowano straż pożarną, nadto przyjęto stałego kominiarza. Chorych używano w połowie do lekkich robót w salach zakładu w połowie do robót w polu i ogrodach, za co otrzymywali wynagrodzenie, obecnie już unormowane. Wydatki zakładu Kulparkowa wynosiły z. r. 178.957 zł. (o 1.487 mniej od prelim.); ruch chorych w zakładzie Kulparków wraz z filiami w Żółkwi i Przemyślu wykazał od 1. stycznia do końca czerwca br. liczbę 644, zmniejsza się atoli skutkiem wydalenia nieuleczalnych a spokojnych obłąkanych, których 183 oddano rodzinie lub przynależnym gminom. Oddziały oba z Przemyśla i Żółkwi przeniesiono do Kulparkowa i powierzono chorych opiece dyrektora dr. Gustawa Neussera. — Szpitale prowincyonalne: trzy są powiatowe szpitale powszechne jako zakłady krajowe w Podhajcach, Sokalu i Złoczowie, tudzież 20 gminnych, — pierwsze administrują Wydziały pow., drugie Zwierzchności gminne, zaś Wydziałowi krajowemu przyznaje ustawa tylko kierunek i nadzór pod względem administracyjnym i ekonomicznym, a to ze względu na udział funduszu kraj. w opędzaniu kosztów pielęgnowania ubogich chorych. Z tego tytułu wydał Wydział instrukcyą gospodarczą dla zarządów szpit., badał zamknięcia rachunkowe i zatwierdzał budżety; kontrolę zaś wykonuje przez corocznie objeżdżającego szpitale inspektora. Otóż przeważna część tych władz wykonuje administracyą dobrze i z pożytkiem dla funduszu kraj.; celują w tém gminy: Rzeszów, Przemyśl, Wadowice i Biała. Zwierzchność gm. Sanoka spłaciła z pożyczki szpitalnéj, 10.000 zł. wynoszącej, dotąd 3,749 zaś gm. Stryj z 26.000 pożyczki 6.735·80 zł., obie pożyczki umorzone będą w r. 1893. Kwoty zaliczone szpitalom na koszta leczenia ubogich z funduszu kraj. corocznie się zmniejszały, tak iż 1. maja br. wynosiły tylko 3.450 zł; od dwóch lat nie udzielono żadnych zaliczek oprócz $^2/_3$ należytości, spłacanych po złożeniu rachunków i zbadaniu gospodarki szpit. W skutek dawnéj gospodarki wzrosły zaległości kosztów leczenia w Rzeszowie (1072·55 zł.) i w Kołomyi (przeszło 22.000 zł.). Wydział zatrzymał ze względów ważnych szpitalowi w Śniatynie cechę zakładu publicznego i powszechnego. Podrzutków pielęgnowano w r. 1880. we Lwowie razem 253, w Krakowie 319, a przy końcu roku pozostało ich w obu zakładach 373. W 23 szpitalach prowincyonalnych leczono w r. 1880. ogółem 15.993 chorych, pozostało tamże z końcem tr. 1107.; śmiertelność wynosiła 10·27%.

Z tego przeglądu widzimy, iż departament ten kieruje się szczególnie względami oszczędności, — wyrażamy tylko nadzieję, że nie będzie w tym kierunku... przesady!

Książę Leon Sapieha,

b. Marszałek krajowy.

Trzy przeszło lata dzielą nas od zgonu († 11/IX 1878 w Krasiczynie) pierwszego marszałka naszego kraju, — a przecież w żywéj pamięci tkwi i wiecznie pozostanie wspomnienie tego obywatela, co długo należał do moralnych sterników tutejszego społeczeństwa, co był jednym z najwybitniejszych przewodników pracy ekonomicznéj, społecznéj i politycznej Galicyi. Potomek udzielnych książąt i senatorów, Warszawianin rodem, syn głośnego podróżnika i powiernika Napoleona I., towarzysz znakomitej działalności ministra x. Lubeckiego, żołnierz dzielny w powstaniu listopadowém, następnie po konfiskacie milionowego majątku wychodźca polityczny bez zasobów, — przybył x. Leon Sapieha przed 40 latami do Galicyi, aby tu usilnymi trudami i niezmordowanymi zabiegami wskrzesić świeże życie i wytworzyć odpowiedne warunki organicznéj pracy. Podówczas spoczywały jeszcze przyrodzone bogactwa naszej prowincyi odłogiem, życie umysłowe i społeczne zaledwie się budzić poczynało, a wszelkie tradycye służby publicznéj dawno się zatarły.

Zmuszony gospodarować na skromnej wiosce Piskurowice koło Sieniawy, uwłaszcza książę tamecznych włościan przez przemianę pańszczyzny na daninę. Otrzymawszy w r. 1838. obywatelstwo austryackie nabywa wkrótce znaczne dobra Krasiczyn, i urządza tam postępowe gospodarstwo na fabrycznych podstawach. Posiadając silny hart duszy, doświadczenie zawodowe i samodzielną twórczość, zrozumiał on wysokie znaczenie stowarzyszeń. — począł więc najpiérw zawiązywać spółki: dla regulacyi Wisły i Sanu, wywozu zboża itp., lecz niebawem przekonał się, że ich podstawą w Galicyi może być tylko kredyt publiczny. W tym duchu zakłada w r. 1840. Towarzystwo gospodarskie (którego dalszym wynikiem była szkoła rolnicza w Dublanach, powstała w znacznéj części z jego funduszów, oraz projekt oczynszowania włościan), tworzy Towarz. kredytowe ziemskie, gal. Kasę oszczędności, zakłady dobroczynne i banki. Dla ożywienia ruchu handlowego i przemysłowego, oraz połączenia Galicyi z głównemi ogniskami Europy, poświęcił znaczną sumę na wytknięcie i budowę pierwszej tutaj kolei z Krakowa do Lwowa, późniéj dwóch jéj odnóg do Brodów i Podwołoczysk wreszcie podejmuje plan drugiéj arteryi komunikacyjnéj tj. kolei ze Lwowa przez Czerniowce do Jas.

To obywatelskie czyny zjednały mu taki szacunek i powagę u dworu, iż w r. 1861. na pierwszą sesyą Sejmu krajowego powołano x. Leona do laski marszałkowskiej, a w kilka lat mianowano go dziedzicznym członkiem Izby Panów. Odtąd rozpoczyna się jego polityczna rola. Przez 14 lat piastował x. Leon Sapieha z chlubą dla siebie a pożytkiem dla ziomków godność Marszałka, pod jego tarczą wyrabiała się w Galicyi idea samorządu, której był apostołem i orędownikiem, bo strzegł tego klejnotu wobec postronnych zamachów i hamował w Sejmie zapędy pewnych partyj, które mogły zwichnąć przedwczesny rozwój publicznéj sprawy, pozbawiając kraj głównych warunków powolnego, lecz nieomylnego wzrostu. W Sejmie był pośrednikiem i rozjemcą między stronnictwami, zarazem jako wzór wytrwałego pracownika uchodził za nauczyciela życia parlamentarnego w kraju.

Dzisiejsze pomyślne warunki bytu naszéj prowincyi zawdzięczamy przeważnie potężnemu wpływowi x. L. Sapiehy. Jego więc zasługom i zacnemu charakterowi należy się winny hołd!..

Mat.

Sprawy powiatów, gmin i obszarów dworskich.

Wydział krajowy wysłał tymi dniami do zarządów kolejowych, do różnych zakładów i wszystkich władz krajowych okólnik, zalecający produkt sukna fabryki w Białej, aby tym sposobem podnieść przemysł krajowy. — Z funduszu uchwalonego przez Sejm na podniesienie domowego i rękodzielniczego przemysłu zaasygnował Wydział posłowi T. Merunowiczowi, sekretarzowi pow. we Lwowie, 200 zł. na podróż dla zbadania niektórych gałęzi przemysłu, mianowicie wyrobu zabawek dziecinnych w innych prowincyach, aby wiedząc o środkach i użyteczności tychże, mógł i w Galicyi wprowadzić ten przemysł. — Na kwestyonarz co do urządzenia domów aukcyjnych (dla podniesienia bezpieczeństwa i łatwości publicznego obrotu aukcyjnego przez skoncentrowanie interesów licytacyjnych w pewnych dla każdego dostępnych punktach), o których koncesyą mogą się ubiegać tylko gminy i towarzystwa, nadesłały korzystną opinią Izby handl.-przem. w Brodach i Krakowie, przeciwnie Izba lwowska uznała ten projekt dla Galicyi za niestósowny.

Gmina Podberesce pod Lwowem postanowiła obszerną i murowaną karczmę zamienić na szkołę i pokryć jej dach blachą, tudzież założyła na zatwierdzonych przez Namiestnictwo statutach czytelnię ludową. Oby znalazła dużo naśladowców!

Wybory uzupełniające: *w Bóbrce* czterech członków Rady pow. z grupy gmin wiejskich 9. grudnia br., w *Brzesku* i *Cieszanowie* po jednym członku z téjże grupy 22. tm., w *Nisku* jednego członka z grupy większych posiadłości 19. t. m.

Zapomogi. *Gminy:* Kamień w pow. kałuskim, Targowiska i Tylawa w krośnieńskim otrzymały od Cesarza każda po 50 zł. zapomogi na budowę szkoły, zaś gm. Mikuliczyn w pow. nadwórniańskim i Ratnawica w sanockim po 100 zł. na cerkiewne cele.

Bochnia. *Sejmik relacyjny* dra. F. Hoszarda, posła z mniejszych posiadłości Bochnia-Niepołomice-Wiśnicz odprawił się 24. bm. w obecności licznie zgromadzonych wyborców włościańskich i tut. inteligencyi. Po powitalnem zagajeniu prezesa Rady pow. p. Meisnera objął przewodnictwo x. kan. Wąsikiewicz. Szan. poseł złożył następnie w potoczystéj i przystępnéj mowie swe sprawozdanie, usprawiedliwił powód, iż nie składał z 3 sesyj obrachunku, zaznaczył zmianę w politycznem położeniu Austryi i szczęśliwy skład obecnego Sejmu, wyjaśnił powstanie i różnicę 4 klubów sejmowych (krakowskiego, ekonomistów czyli ateńczyków, podolskiego i postępowego), potem szczegółowo wyliczał zdobycze kraju w ostatnich czasach. Szeroko rozwodzi się nad bankiem krajowym i kwestyonarzem administracyjnym, — co do reformy adm. jest zdania p. Romanowicza, aby ściśle połączyć gminę z dworem. Na kilka interpelacyj, tj. notaryusza p. Ramulta w kwestyi żydowskiej i ograniczenia prawa wystawiania weksli, odpowiada, iż co do pierwszéj najlepszym będzie duch pojednawczy, co do drugiej zaniechanie weksli; na inne zapytanie co do ustawy drogowéj daje wyjaśnienie, iż większość w Sejmie nieprzychylną jest téj ustawie, lecz w bliskiej przyszłości da się ją przeprowadzić. Poczem przez usta włościanina Stokłosa i p. Ramulta wyrażono szan. posłowi gorące uznanie za wszystkie prace, podjęte dla dobra obywateli.

Brody. Dnia 19. listopada został p. Alfred Hausner, z. prezesa Rady pow., jednogłośnie wybrany burmistrzem tego miasta. Gratulujemy serdecznie Brodom tak trafnego wyboru!

Brzozów. *Zwierzchność gminna* (burmistrz p. Michał Bryś) ogłasza konkurs celem obsadzenia prowizorycznej posady sekretarza urzędu gm. w połączeniu z obowiązkiem wykonywania nadzoru policyi miejscowej, z roczną płacą 500 zł. Termin dla podań oznaczono do końca grudnia br.

Buczacz. *Rada gminna* wybrała 22. listop. przy nowem ukonstytuowaniu się jednogłośnie p. Bernarda Sterna ponownie burmistrzem, zast. p. Grzegorza Zajączkowskiego.

Drohobycz. Tutejsza Rada szkolna okręgowa zamknęła ośm Rad szkolnych miejscowych we wsiach: Bilcze, Bronica, Chaszczów, Jabłonka wyżna i niżna, Modrycz, Solec i Wołcza, — a to z powodu „skrajnej nieporadności“ !!...

Drohobycz 14. bm. *Sejmik relacyjny* p. Xenofonta Ohrymowicza, posła z mniejszych własności drohobyckiego okręgu wyborczego odbył się w obec 50 włościan i wielkiéj liczby obywatelstwa. Poseł mówił czystym językiem ruskim, łatwym do zrozumienia. Postanowił sobie zastępować interesa swych wyborców bez różnicy wiary i narodowości, a szczególnie sprawy ruskiej; a również uważa za obowiązek stanąć przed wyborcami-chłopami. Przechodząc do osobistego swego działania w Sejmie, w którym z początku nabierał rutyny parlamentarnej, wylicza porządkiem wszystkie dzieła, tj. po dwukrotném zbadaniu na miejscu wyrobił gminom Podbuż, Saska kameralna i Lipnica prawo pobierania myta; w komisyi gminnéj starał się pracować wszelkiemi siłami dla dobra gmin; z początku nie należał do klubu ruskiego, choć zawsze z nim głosował; uzyskał w 13 razach korzystne w Sejmie załatwienie swych wniosków, ogółem w trudnych okolicznościach wypełniał sumiennie i szczérze mandat poselski, za co mu wyrazili podziękowanie wyborcy.

Jarosław. *Obszar dworski bez obszaru.* Trybunał administracyjny we Wiedniu orzekł 11. bm o następującej sprawie: W obrębie gminy Wola pełkińska istnieje 14 mostków, na które według ustawy ma obszar dworski dostarczać drzewa. Lecz tego obszaru dziś nie ma, bo pp. D. zakupiwszy wszystkie grunta niegdyś dominikalne i sporo chłopskich, urządzili sobie z nich folwark, zaś b. właściciel x. C. zatrzymał tylko propinacyą z karczmą na gruncie włościańskim stojącą i urzędowy tytuł obszaru dworskiego. Spór co do dostarczania drzewa na reparacyą mostów rozstrzygnął Wydział kraj. tak, że obowiązek ten ciąży na skarbie x. C., co też i Trybunał zatwierdził, wychodząc z założenia, iż prawo propinacyi, uznane przez ustawę za rzecz nieruchomą, może nawet samo bez gruntu uważać się za obszar, wyłączony ze związku gminy i przez władzę polityczną oddawna za obszar dworski uznany.

Kraków. *Rada miejska* zebrała się w ostatnim okresie tylko raz 24. bm. Radny Grosse zdobył się na pomysł, aby zaprowadzić u nas światło elektryczne, choć już Rada stanowczo urządzenie własnego zakładu gazowego uchwaliła. Zapewne tak ten experyment, jak i starania reprezentanta Tow. dessauskiego pozostaną bez skutku. Po zatwierdzeniu wyboru J. Gwiazdomorskiego na radcę, zezwoliła Rada na wykonanie niektórych reparacyj w Szkole sztuk pięknych i na odnowienie herbów ratuszowych. W końcu przyjęto ofertą Laudesdorfera na dostawę owsa po 7 zł., siana 2·48, słomy 1·85 za 100 klg. Szczególnie ucieszyło nas zapewnienie p. prezydenta, iż z końcem br. obsadzone będą opróżnione posady w Magistracie; niewątpliwie zechce się dr. Weigel zająć i poprawą aresztów miejskich, o których nędznym stanie osobiście się przekonał.

Lwów. *Rada miejska* odbyła 17. i 24. bm. dwa posiedzenia, które przy szczupłém załatwieniu spraw na porządku dziennym stojących nie obeszły się bez burzliwych epizodów. Resztki partyi „łączność i zgoda“ stawia tokowi obrad ciągle przeszkody, wojując przeciw rzekomym nadużyciom organów wykonawczych magistratu. Te trza nieustannie zbijać. Przy przyjęciu jednéj petentki do zakładu kalek św. Łazarza domagał się radny C. wykluczenia izraelitów-radnych od obrad i nieprzyjmowania żydów do zakładu kalek, — co graniczy z nietolerancyą! Exploatacyą kamieniołomi w Suchodole odda się znowu w przedsiębiorstwo. Rada odesłała na drogę regulaminową nagły wniosek 32 radnych, aby wysłać deputacyą złożoną z prezydenta i 2 radnych do Wiednia, którąby wyrobiła u rządu bezzwłoczne wydanie koncesyi na budowę kolei ze Lwowa do Rawy, a względnie do granicy Królestwa Polskiego. Magistrat wzywa wszystkich popisowych, urodzonych w latach 1860—2., aby się w miesiącu grudniu br. do spisu poborowego w miejskim urzędzie zgłosili. Bliższe szczegóły podają plakaty z ogłoszeniem. — Sprawa archiwum miejskiego nie wchodzi jakoś pod obrady choć dotychczasowy archiwaryusz p. S. zrezygnował z swej posady. My przeczuwaliśmy przy obsadzeniu téj posady, że jeśli zawiadowca nie będzie miał służącego i odpowiedniego lokalu, nie wytrwa na tém stanowisku. Niewierząc w to, aby Magistrat zamierzał bez konkursu oddać zarząd archiwum podrzędnemu i niefachowemu funkcyonaryuszowi albo niedoświadczonemu akademikowi, mamy prawo domagać się poszanowania pamiątek i źródeł historycznych, oraz powierzenia ich fachowym rękom!

Lwów. *Rada powiatowa* odbędzie 9. grudnia o 11. godz. przed polud. pełne posiedzenie. Na porządku dziennym stoi 9 spraw, między któremi prócz dawniej wymienionych (np. drogi Lwów-Stojanów, szkół w 5 gminach itp.) znajdują się: budżet pow. na r. 1882., sprawozdanie komisyi lustracyjnéj, konwersya wysoko oprocentowanych długów włościańskich za pośrednictwem gmin, zamiana karczmy w Podberezcach na szkołę, wybór komisyi szkontrującéj dla zbadania rachunków i aktów kasowych Wydziału pow. za r. b., i wcielenie gminy Horbacze z powiatu Rudki do Lwowa. — Nie wątpimy, że zebranie będzie liczne i nie braknie już kompletu.

Myślenice. *Rada powiatowa.* Od samego początku zaprowadzenia w Galicyi instytucyj autonomicznych korzystał tutejszy Wydział pow. bez żadnej przeszkody z prawa bezpłatnego używania zakładów pocztowych (a to w myśl ustawy z d. 20. paźdz. 1865. dz. pr. p. Nr. 108.), aż przed kilku miesiącami zwiedzając tutejsze urzęda pocztowe pewien urzędnik dał im nakaz, by pobierały opłatę pocztową od wszystkich (wyjąwszy spraw drogowych) korespondencyj Wydziału pow. w Myślenicach, wystósowanych czy to do Zwierzchności gminnych, obszarów dworskich i urzędów parafialnych, czy to od tych urzędów publicznych do Wydziału pow. Rozumie się, że urzęda pocztowe ściśle wypełniają ten nakaz przełożonego, a Wydział pow. płaci zarachowane kwoty, gdyż inaczej musiałby albo zaprzestać urzędowania, albo zarządzić, aby same gminy (odległe niekiedy o 6 mil) posyłały posłańców z listami i po listy do Rady pow. Przykrość to sprawia tym, co zajmując się sprawami publicznemi poświęcają swe siły, grosz i czas drogi, wbrew ustawie ponosić muszą nowy ciężar (!!), a co gorsza trzeba jeszcze

znosić niejako poniżenie w obec podwładnych władz, bo zdegradowanie po prostu autonomicznéj władzy powiatowéj, działającéj w zastępstwie W. Wydziału krajowego, do rzędu osoby prywatnéj. — Wydział pow. ma atoli nadzieję wyjść zwycięsko z tego poniżenia. Zaraz po wprowadzeniu w wykonanie tego nakazu, wniósł zażalenie do ck. Dyrekcyi poczt we Lwowie, a gdy takowe nie zostało uwzględnione (!!), podał rekurs do Ministerstwa handlu, które od 10. września br. nie dało jeszcze odpowiedzi. Ciekawy to wypadek i prawdopodobnie jedyny (?) na całą Galicyą! Niecierpliwie przeto oczekujemy tu skutku rekursu, który w swoim czasie podamy do publicznej wiadomości.

Dnia 26. tm. odbędzie się posiedzenie p e ł n é j Rady pow.; na porządku dziennym stoi 6 spraw tj. sprawozdanie z czynności Wydziału pow. od 14. czerwca br., uchwalenie budżetu z wnioskiem nałożenia 8½% dodatku do podatków bezpośr. na r. 1882. celem pokrycia potrzeb Rady pow., budżetu drogi pow. Głogowskiej (dod. podat. 8%), ceny wykupna dni prestacyjnych, uchwalenie 4% dod. podat. na potrzeby szkolne, zatwierdzenie uchwały Rady gm. w Myślenicach co do upustu z czynszu dzierżawnego obecnemu propinatorowi.

Nowy Targ. Cesarz zatwierdził wybór właściciela realności i kupca Karola Laura na zastępcę prezesa *Rady powiatowéj.*

Piwniczna. *Rada miejska* załatwiła od czasu ostatniej korespondencyi metorycznie 16 spraw wyłącznie zarządu majątkowego gm. dotyczących. U nas odznaczają się posiedzenia godném uznania zachowaniem radnych i wszelkich ustawą przepisanych wymogów podczas obrad, zaś uchwały zapadają po gruntownej dyskusyi z małymi wyjątkami jednogłośnie. Między innemi postanowiła jednomyślnie Rada, aby dla oszczędzenia funduszu gminnego radni pełnili kolejno kontrolę nad zarządem lasów miejskich bezpłatnie, mimo że czynność ta połączona jest z utratą czasu i dość znaczną pracą. Tę ofiarność dla zaoszczędzenia funduszu gm. podjęto z tego powodu, że jakkolwiek nasze miasto posiada na własne potrzeby odpowiedne fundusze, w obec rozpoczętéj budowy kościoła paraf. pożądaną jest wszelka możliwa oszczędność dla uzyskania zasobów na wzniosły cel budowy świątyni Pańskiéj. (Bardzo pięknie! p. r.). — Trudność w sprawowaniu policyi miejscowéj uwydatnia się u nas na każdym prawie krok, a to dla braku w mieście posterunku żandarmeryi. I tak z powodu księgosuszu w komitacie Preszburgskim zamknięto u nas granicę od Węgier dla przepędu bydła i przewozu płodów zwierzęcych, a wykonanie straży granicznej narzucono tutejszéj gminie, która zmuszoną jest od 29. września br. dniem i nocą utrzymywać wartę graniczną bez współudziału i pomocy żandarmeryi jako straży bezpieczeństwa, któréj starostwo wręcz odmówiło (!!). Skutkiem tego wydarzają się częste zatargi między przejeżdżającymi z Węgier a strażą gminną, i kilkakrotnie zakończyły się sromotnem pobiciem i rozpędzeniem straży przez przeważne siły podróżnych z uwłaczaniem powagi Zwierzchności miejskiéj, która w takich razach udawać się musi do sądu w Starym Sączu (2½ mili oddalonego). Pomimo tych uciążliwości i bez względu na to, iż z okolic zarazą dotkniętych nikt przez Piwniczną transportów bydła nie prowadził (w 30-milowej linii powietrznej), wzbrania Nowosądeckie starostwo zaniechać warty granicznej, czemu tutejsza gmina już podołać nie jest w możności, gdyż przeznaczeni na wartę mieszkańcy tutejsi obawiają się o własne życie. (Zbyteczne są komentarze!)

Podhajce. *Rada powiatowa* miała 19. bm. pełne posiedzenie, na którem wybrano do Wydziału p. T. Dosińczuka z grupy włościańskiéj. Z dwudziestu kilku spraw porządku dziennego żadna nie przekraczała lokalnych granic. Niefunkcyonująca od roku Rada szk. miejscowa uzupełniła się osobistościami znakomitemi, które przy pomocy dyrektora p. P. gorliwie zajmą się zaprowadzeniem tutaj osobnej szkoły żeńskiéj. Jako rzecz godną naśladowania podnieść muszę projekt naszego burmistrza do zawiązania towarzystwa w celu uzbierania funduszów dla budowy wieży z zegarem. Członkiem stowarzyszenia staje się każdy, kto na ten cel tygodniowo 1 ct. złożyć się zobowiązuje, członkiem zaś komitetu, kto 10 człk. stowarzyszeniu zjedna i zajmie się ściąganiem datków. Niewątpliwie liczba dziesiętników wzrośnie wkrótce do 100, a w ten sposób dochód roczny obliczać można na 500 zł. — Piękny zaiste pomysł!..

Przemyśl. *Rada miejska* zajmowała się na trzech posiedzeniach (z dn. 10, 17. i 23 bm.) przeważnie sprawami lokalnego znaczenia. Pewnemu p r o w i z o r y c z n e m u urzędnikowi udzieliła Rada zaliczki 100 zł., ściąganej miesięcznemi ratami; przeciw temu wniósł dr. M. rekurs, — ciekawa rzecz, czy prowizorya mają prawo do zaliczek? Budżet szpitalny, przedłożony Radzie przez t. zw komitet szpit.. wykazuje dochodu 18.101 zł., a rozchodu 14 599 zł., podwyższono więc prymaryuszowi i jego pomocnikowi płacę, i postanowiono wnieść do Wydziału kraj. petycyą, by ze względu na konieczne reparacye szpitalu pozwolił podnieść taxę leczenia dorosłych z 33 na 40 ct., dzieci zaś z 20 na 25 ct. dziennie. Miasto będzie w przyszłym roku budować we własnym zarządzie kanał prowadzący od koszar miejskich do Sanu za 1.100 zł. byleby sąsiedni właściciele domów przyczynili się połową kosztów. W sprawie trotuaru miejskiego wniósł J. Blech z Krościenka ofertę na ułożenie chodnika z płyt po cenie 9·50 zł. za 1□°, za bruk kostkowy 7·25 zł., a za zwykły bruk 6·50 zł.; otóż Rada poleciła Zwierzchności, by z wspomnianym kamieniem uczyniła próby i jeśli takowe do wiosny wytrzymają, w razie potrzeby uwzględniła tę ofertę w r. 1882. Magistrat krząta się żywo około porządku miasta, dba, by nie tamowano ruchu na ulicach, utrzymywano czystość w domach i przed nimi, oświetlano sienie i schody itp., zabrał się teraz do ważniejszej reformy tj. do nazwania ulic i placów. W mieście naszém jest 64 ulic i uliczek, a zaledwie kilka z nich ma nazwę. Na podstawie dokładnego planu i najnowszych map katastralnych zajmuje się tą sprawą zaproszona przez p. burmistrza dra. Dworskiego komisya.

Przemyśl. *Rada powiatowa* wybrała na pełnem posiedzeniu komisyą z 3 członków: hr. Krukowieckiego, W. Kraińskiego i B. Jocza, celem zlustrowania majątku gminy miasta Przemyśla. W skutek bowiem mowy posła hr. K. w Sejmie, że gmina obraca kapitały i dochody na nieproduktywne cele, stanął w obronie miasta burm. dr. Dworski dowodząc cyframi i na podstawie uchwał tak Rady gm. jak Wydziału pow., iż zamiana funduszów na budynki działa się za wiedzą Wydziału. B. burmistrz Dr Waygart zebrał odnośne daty na podstawie ksiąg kasowych i inwentarzy, któreby przeciwnie przemawiały za przyrostem majątku zakładowego z końcem r. 1880. o 29.825 zł. 19 ct. — W każdym razie oczekujemy z niecierpliwością rezultatu badań rzeczonéj komisyi jako ostatecznego słowa w sprawie gospodarki miejskiéj.

Stanisławów. *Rada powiatowa* (zdaniem koresp. *Diła* w Nrze 86.) nie odbyła od czerwca br. tj. od czasu, gdy na I. posiedzeniu pełnej Rady nastąpiło ukonstytuowanie się, jeszcze drugiego zebrania członków, widocznie z tej przyczyny, że prezes nie został jeszcze potwierdzonym i że nie rozpisano dotąd uzupełniającego wyboru jednego członka Rady pow. z mniejszych posiadłości. Tymczasem Wydział dawnej Rady urzęduje „niestósownie“, na co przytacza ów anonim dwa wypadki ze wsi Krechowie i Knihinina. Zwracamy uwagę Wydziału pow. na bliższą treść obu tych ciekawych skarg!..

Starasól. *Stanowisko urzędników gminnych* doznało 24. bm. w Trybunale administracyjnym ciekawego orzeczenia. Pan. A. C. zostający od r. 1852. w służbie gminy Starasól postarał się w czasie urlopu w r. 1876. o inne miejsce prow. sekretarza magistratu, kazał się następnie przez Radę miejską w Starejsoli spensyonować (z roczną emeryturą 250 zł.) i objął sekretarskie obowiązki. Jednak wprowadzona w błąd Rada gm. zamyka p. C. emeryturę i wygrywa sprawę w Wydziale pow., ale Wydział kraj. zniósł zakwestyonowaną uchwałę i kazał gminie wypłacać pensyą. Ten wyrok skasował Trybunał admin. na tej podstawie, że Wydział kraj. wdał się w orzeczenie o służbowym stosunku między gminą a urzędnikiem, który jest stosunkiem prywatnego prawa a zatem podlegać może tylko orzeczeniu zwykłych sądów. (!!)

Tarnów. *W Radzie powiatowéj* jest w myśl §. 30. ust wyłożony budżet pow. na rok 1882. Z tego wykazu wyjmujemy główniejsze pozycye: a) Budżet administracyjny wynosi 22.127 zł. 17 ct., b) budżet drogowy 19.802 zł. 36 ct. Te wymagają prócz dochodów z rogatek (8.824 zł,) na pokrycie potrzeb powiatowych nałożenia 20% dodatku do podatku, z których 4% idzie na fundusz szkół ludowych, 4% na potrzeby zarządu powiatowego, 4% na spłatę długów zaciągniętych na roboty około dróg w latach 1880. i 1881., 4% na wybudowanie mostu pod Tuchowem, a 4% z dochodami rogatek na konserwacyą dróg pow. (obejmujących 90 kilom. 957 m.) i na subwencyonowanie dróg gminnych. W szczegółowym wykazie figuruje pozycya niemal 6.400 zł. na cele naukowe i humanitarne. Przy stosunkowo skromnych środkach są cele oświaty ludowej i dobre komunikacye głównymi wydatkami budżetu pow., a co do dróg zajmuje powiat tarnowski trzecie miejsce w Galicyi.

Zbaraż. Do *Rady powiatowéj* wybrano z grupy więk. posiadł. pp. właścicieli dóbr. J. Mieczkowskiego, S. Zielińskiego i F. Kamińskiego.

O pisarzach gminnych

napisał Józef Stasicki.

Przypuszczam, iż przy uchwaleniu noweli o pisarzach gm. oznaczonoby odpowiedni termin do przekształcenia czyli reorganizacyi, iż Namiestnictwo w porozumieniu z Wydziałem krajowym wydałoby odnośnym władzom odpowiednie instrukcye, w jaki sposób wspomnione examina odbywać się mają, — względnie jakiej wiedzy od pisarzy gminnych domagać się trzeba. Gdyby nareszcie przestrzegano zasady: przy obsadzaniu tych posad obchodzić się z wszelką przezornością i przepuszczać przez examin tylko ludzi zdolnych, którymby te posady bez wahania powierzyć można, — natenczas z jednej strony uwolnionoby gminy od ciężaru obecnego pisarstwa, — ochronionoby takowe od kar dyktowanych za zaniedbywanie obowiązków i doprowadzonoby do wskrzeszenia martwego ciała, jakiém jest ustawa gminna z małymi wyjątkami; z drugiej zaś strony już z dniem przyjęcia miałby Wydział pow. rękojmię, iż przyjęty pisarz w istocie posiada „odpowiednie uzdolnienie“, a w końcu projektowane do §. 102. ust. gm. nowela znalazłaby tylko wyjątkowe zastósowanie, podczas gdy w stanie takim, jak go projekta Wydziału krajowego przynoszą, Wydziały powiatowe przemienićby się musiały w senaty dyscyplinarne, a ich członkowie przyjmować na siebie rolę prokuratorów lub sędziów śledczych.

Zwyczaj używania półśrodków powinien ustąpić przynajmniej w takich wypadkach, gdzie już z góry przewidzieć można, że te półśrodki nietylko celu nie osiągną, ale przeciwnie wywołają scysyą między urzędnikami gminnymi a Wydziałem powiatowym przez bezpośrednie wkraczanie téj ostatniéj władzy przeciw urzędnikom gminnym, mimo zastrzeżonéj §. 52. ust. gm. naczelnikowi gminy władzy dyscyplinarnéj. Sądzę, że zawsze lepiej przyznać władzom wyższym kontrolę przy przyjmowaniu urzędników, niż być zmuszonym wkraczać dopiero wtedy, gdy stosunek służbowy między gminą a urzędnikiem gminnym już jest zawiązany, bo Wydział pow. przekonawszy się o „nieodpowiedniém uzdolnieniu“ będzie musiał staczać walkę z pisarzem gminnym, gminą samą, a w końcu i z polityczną władzą powiatową.

Możnaby mnie zapytać: skąd wziąć tyle tysięcy uzdolnionych ludzi, którzyby mogli poddać się examinowi i stać się odpowiednimi urzędnikami gminnymi? Na to odpowiem, że ten sam stosunek zachodził przy reorganizacyi szkół ludowych. Posady nauczycieli piastowali diacy i niedouczeni organiści, biegli zaledwie w czytaniu kantyczek, rzemieślnicy, rewizorowie na prowincyi, ekonomowie na bruku, a nauczyciel z całą „normałką“ był rzadkością. Stan nauczycielski był wzgardzony i wstrętny dla każdego, kto tylko miał poczucie honoru, a młodzież występująca wcześniéj ze szkół, garnęła się do dyurnów, do straży skarbowej itd., wzdrygając się na samą myśl zostania nauczycielem „ludowym“. — Jakiež już dziś po latach kilku znachodzimy ten zawód? Miejsca kierowników kilkuklasowéj szkoły zajęli przeważnie ludzie światli z examinami wydziałowymi,— po wsiach dawniejszego nauczyciela, diaka lub organisty zastąpił człowiek wykazujący się patentem, iż posiada o d p o w i e d n i e u z d o l n i e n i e, z ciągły napływ kandydatów do examinów świadczy dowodnie, iż niebrak ludzi do uczciwej pracy.

Tę samą ewentualność przewidywać należy i co do pisarzy gminnych. Iluż to dyurnistów cierpiących nędzę i niedostatek a mających już teraz odpowiednie wiadomości, garnęłoby się do posad pisarzy gminnych w zapewnieniu, iż jego kolegą i najbliższym sąsiadem nie będzie jakiś przybłęda, zawdzięczający swą pezentę dobremu napitkowi, ścigany sądownie oszust, który zrobiwszy z wójtem znajomość w karczmie, zgodzony za kilkanaście złotych okrada gminę i jéj członków. Iluż urzędników pensyonowanych przyjęłoby podobną posadę, gdyby na niej nie ciążyło piętno pogardy i poniżenia.

Niewątpliwym skutkiem podobnej reformy ku lepszej doli dyetaryuszów, byłaby i ta okoliczność, iż zmuszonoby (w ogóle przez nadarzającą się konkurencyą) rządowe władze i inne urzęda do lepszego dotowania tychże; dyurniści bowiem dziś zniewoleni są zaprzedawać swe siły i zdrowia za płacę niedorównywającą wynagrodzeniu prostego zarobnika. Pomimo, że nie w jednym roku, lecz po latach kilku ten zwrot ku lepszemu wydałby dla kraju pożądane owoce, to jednak wszedłszy raz stanowczo na drogę ulepszenia, ze spokojem wyczekiwaćby można radykalnego przekształcenia stosunków gminnych i społecznych. (Dok. nast.)

KRONIKA KRAJOWA i ROZMAITOŚCI.

Lwów 29. listopada. Od dłuższego czasu, chwała Bogu, cieszymy się śliczną pogodą... jesienną, o zimie prawie zapomnieliśmy! Chociaż pomyślne w gospodarstwie i na targach zaszły zmiany, ceny wiktuałów raz podniesione utrzymują się wciąż we Lwowie. Właściwego powodu téj stagnacyi trudno się domyśleć! Obok występów gościnnych p. Sary Bernhardt zaalarmowało gród nasz morderstwo brutalne, dokonane na Z. Korkiesie w szynku na placu Chorążczyzny, — wypadek ten w obec faktu, że dotychczas nie pochwycono właściwych tej zbrodni sprawców, świadczy wymownie o czujności i sprytności naszej ck. policyi!.. Demoralizacya szerzy się nietylko w niższych warstwach, niestety mnoży się i między młodzieżą szkolną. Po tragicznym excesie w samborskiem gimnazyum, dopuścił się podobnej zniewagi na nauczycielu jakiś młokos w Tarnopolu, a świeżo znowu realista w Stanisławowie. Wybrykom uczniów powinna położyć tamę karność domowa, takt pedagogów i opieka władz szkolnych, — lecz z żalem zaznaczamy pewnik, iż właśnie nasza najwyższa władza wychowawcza, otulona płaszczem biórokracyi i formalizmu, najmniej dodała zawodowi nauczycielskiemu niezbędnej powagi! Smutne, ale prawdziwe!.. Jeśli „Towarzystwo opieki nad wypuszczonymi więźniami“ zajmuje się (dzięki jego prezesowi p. Zdańskiemu) losem podupadłych moralnie osób, by je na lepszą przywieść drogę, jeśli „Towarzystwo miłosierdzia pod godłem Opatrzności“ myśli o stanie i przyszłości ubogich (za opieką p. Markiewicza): dlaczegoż ck. Rada szkolna obojętną jest na los nauczycielstwa, wystawionego na samowolę młodzieży?..

W Bohorodczańskiem na 37 gmin są tylko 3 szkoły etatowe i to w gminach miejskich, po wsiach zaś uczą jeszcze ciągle po staremu diacy. Wina przeważnie leży w pełnomocniku dóbr hr. Stadiona, który żałuje i grosza na oświatę.

Jarosław. W połowie bm. zawiązał się tu oddział „Towarzystwa wzaj. pomocy rękodz. i przem. *Rodzina*“. Na członków wspierających wpisali się: burmistrz p. K. Bartoszewski, x. kanonik T. Olexińaki, starosta p. E. Beneszek itd. Wybór na prezesa x. kan. Olexińskiego uważamy za nader szczęśliwy. Szczęść więc Boże!...

Komarno. D. 17. bm. odbyło się uroczyste doręczenie p. Ant. Górskiemu dekoracyi krzyża kaw. orderu Fr. J. Otrzymał go nasz burmistrz za dwudziestokilkoletnią gorliwą i bezinteresowną służbę około dobra miasta i w Wydziale pow. Temu pięknemu aktowi uczestniczyły władze autonomiczne i rządowe. Serdeczne były przemówienia starosty p. Flechnera i posła p. H. Janki, poczém nastąpiła wspaniała uczta, dana na cześć szan. Jubilata przez Radę miejską.

Krosno. Na wjeździe wyborców z powiatów Krosno, Jasło i Gorlice powołano ponownie p. C. Kobuzowskiego na członka Rady nadzor. Towarzystwa Wzaj. Ubezp. w Krakowie. Nasz powiat i miasto mogą być wzorem dla innych, gdyż pod sterem tak zacnych i pracowitych przewodników, jak prezesa Rady pow. p. Stan. Starowiejskiego, burmistrza p. Sylw. Jasiewicza itp. wytwarza się siłę samodzielną w stanie średnim inteligencyi.

Mosty wielkie. Właściciel tutejszy, p. Adolf Udrycki, ofiarował na restauracyą i rozszerzenie spalonego z. r. kościoła łać. 1000 zł. prócz kwoty konkurencyjnej, przezco umożebnił łacinnikom, że wkrótce przeniosą się z szczupłej cerkwi do własnéj świątyni.

Przemyśl 28 bm. Konsekracya x. biskupa Ł. Soleckiego odprawi się we Lwowie, zaś x. biskupa sufragana Łobosa w Przemyślu. D. 3. grudnia będzie walne zgromadzenie oddz. Tow. pedagogicznego na którem dr. Warmski omówi kilka kwestyj z bajecznych dziejów polskich.

W Rzeszowie mają się niebawem odbyć wybory do Rady miejskiej, stąd rozpoczęły się już pokątne agitacye i nieuniknione w następstwie zatargi, rozdzielanie się na partye itp. Nie wydając przedwczesnego sądu (powiada koresp. Gaz. Nar.), ale idąc za zdaniem większości, nie możemy pojąć, jak dbali o dobro publiczne obywatele i mający je zawsze na oku wyborcy, mogliby różnić się w tym względzie i nie postępować torem, jakie im poczucie godności obywatelskiej dyktuje, tj. solidarnie.

Sambor 29. bm. Dzisiaj odbyło się w kościele OO. Bernardynów ż a ł o b n e n a b o ż e ń s t w o za poległych w r. 1831. przy bardzo licznym udziale wszystkich warstw i wyznań tutejszéj ludności. W czasie nabożeństwa zajęły się panie zbieraniem składek na rzecz weteranów, a przy końcu odśpiewano patryotyczne pienia. — Tutejsze Towarzystwo kasynowe, liczące stu kilkudziesięciu członków, urządza kilka wieczorków muzykalnych (d. 3, 17 i 31. grudnia) i zabaw tańcujących, prócz tego czyni kroki celem założenia czytelni tj. zbioru ksiąg dla wypożyczania członkom kasyna. Dotychczas panowała tu między Polakami i Rusinami największa zgoda, dopiero gdy na walnem zgromadzeniu (większością 7 gł.) uchwalono nieprzenumerować D i ł a z powodu jego tendencyi, zanosiło się na rozbicie kasyna przez założenia osobnego kasyna ruskiego, lecz staraniom wytrawnych osób obrz. gr. udało się zażegnać burzę. — Z powodu iż od dłuższego czasu panuje w Samborze epidemicznie szkarlatyna a nawet w ostatnich dniach groźnie wystąpiła, zarządziła Reprezentacya miasta na podstawie jednomyślnego zdania ankiety lekarskiéj zamknięcie szkół ludowych i talmudowych, a względem zamknięcia niższego gimnazyum udała się do kraj. Rady szkolnej.

W Stanisławowie skazał 10. bm. sąd na podstawie orzeczenia sędziów przysięgł. Dmytra Basinka za zbrodnię rozbójniczego morderstwa w Rybnie na karę śmierci przez powieszenie.

Stryj. Dwaj Dominikanie ze Lwowa przybyli tutaj i złożyli na ręce z. burmistrza p. Stojałowskiego sumę 3000 zł., którą jednemu z nich oddał na spowiedzi skruszony grzesznik, jako sumę zwrotną za wyrządzoną miastu szkodę. Rzadki to zaiste wypadek!

W Tarnowie zajmują się obywatelskie koła projektem postawienia pomnika dla jenerała Józefa Bema i wydaniem popularnie napisanego życiorysu. Na czele komitetu stanął zastępca prezesa Rady pow. dr. K. Kaczkowski, adwokat krajowy.

Pocztę pakunkową zaprowadzono od 1. grudnia na przestrzeni między Stanisławowem i Buczaczem na Tyśmienicę, Niżniów i Monasterzyska.

Restauracya Wawelu zajmuje się żywo p. Marszałek i Wydział krajowy, którzy polecili architekcie krak. p. T. Prylińskiemu opracować plan na podstawie dawnych rycin, inwentarzy i zabytków historycznych. Trudna ta praca będzie dopiero na wiosnę ukończona.

Upomnienie. Nauczyciel strofuje ucznia: „Chłopcze, popraw się i weź pilnie do książki, bo twoje postępowanie przyprawi ojca o s i w i z n ę!“ — „O nie, proszę p. profesora (odparł żywo student), tatko nie osiwieje, bo nosi... perukę!“

W sądzie. Sędzia: „To w aktach jest zapisano że już 11 razy siedziałeś w więzieniu, i znów cię złapali, jakeś kradł“. — „Jakże panie może być inaczej, kiedy jak człeka wypuszczą z kozy, to nawet nie ma czasu się poprawić, bo go zaraz znów aresztują!“ usprawiedliwia się złodziej.

Toast weselny Podchmielony drużba woła: „Kielich ten wychylam na pomyślność pana młodego! Oby dzień ten weselny powtórzył mu się w życiu jeszcze niejednokrotnie!...

Smakosz. Ona krając podczas obiadu pieczeń gęsią pyta gacha: „Co pan najbardziéj lubisz?“ — On na to: „Ja pani udka!“

Dyrektor i aktor. Ależ panie dyrektorze, za 60 zł. na miesiąc nie będę miał z czego żyć! — To właśnie dobrze dla pana,... nie mógłbym bowiem trzymać... tłustego kochanka (wyjaśnia dyrektor).

Najnieprzyjemniejsze uczucie Pewna znana autorka zapytała pana X., głośnego trywialistę, jakie uczucie uważa on w życiu za najnieprzyjemniejsze? „Hm, jeżeli mi w nosie kręci, a nie mogę kichnąć“ była odpowiedź.

Przegląd naukowo-literacki i artystyczny.

* **Odczyty dla rzemieślników** w lwowskiéj G w i e ź d z i e będą od 8. grudnia co niedzielę i święta mieli dr. T. Żuliński (3 odcz.) o hygienie rzemiosł, x. dr. Siemieński z literatury polskiej, prof. J. Zimmerman o oblężeniach Lwowa, dr. J. Żuliński (3 odcz.) o nafcie i innych kopalinach w kraju naszym, insp. B. Baranowski o robotniku u różnych narodów, dr. Z. Sawczyński o wychowaniu dzieci. Prócz tego przyrzekli współudział w odczytach pp. J. Starkel, L. Tatomir i Wł. Zawadzki.

* **O. Ihnatyj Halka**: „O prawach i powynnostiach w hromadi“. Dwie broszurki pod tym tytułem wy-

szły nakładem Tow. Kaczkowskiego. Wartoby gminy ruskie zaopatrzyć w ten podręcznik, napisany czysto ludowym językiem.

* **J. A. Helmberger**: „Najnowszy przewodnik po Krakowie i jego okolicach", wraz z dokładnym kolorowym planem miasta: Kraków, 1881. cena 1 zł. 20 ct.

* **X. Leonard Solecki**: „Jasełka", oratoryum ludowe w 6 oddziałach w śpiewach, obrazach scenicznych z kolęd, kantyczek i melodyj chorału kościelnego polskiego, opuściło świeżo we Lwowie druk.

* **Ankieta szkolna** zebierze się 7. grudnia w Wydziale krajowym dla podjęcia przerwanych obrad.

* **Obchód Mickiewiczowski** w 26letnią rocznicę skonu największego wieszcza polskiego odprawił się nietylko po główniejszych miastach kraju, ale i po miasteczkach. Zewsząd donoszą nam o programach i sposobach uczczenia poety; wszystkich głosów w tej mierze niepodobna dla braku miejsca zapisywać. Najliczniéj zebrała się niewątpliwie publiczność lwowską na wieczorku, urządzonym przez czytelnię akademicką. Całość obszernego programu wypadła niewątpliwie pięknie, osobliwie przemowa przewodniczącego p. Z.; deklamacya p. P. i popis muzykalny zasługiwały na gorące oklaski!

* **Teatr lwowski**. Pierwszeństwo należy się pani Sarze Bernhardt, która kosztowala wprawdzie stolicę przeszło 8.000 zł. za dwurazowe występy w Damie z Kameliami i Adryannie Lecouvreur, ale pozostowiła po sobie silne i niezatarte wspomnienie. Artystka ta celuje nieprześcignioną misternością gry, czarującą melodyą i dramatyczną dykcyą, — olbrzymi to talent, a cóż mówić o monarszéj niemal toalecie i wystawie?.. Dyrekcya teatru wystawiła kilka nowych sztuk, jako to: Wiek niewdzięczny Paillerona (z wyjątkiem 3. aktu celniejsza to komedya, odegrana zupełnie dobrze), operę komiczną D'Artagnan Rajmana (treść płaska a muzyka niejednolita), kom. Harun-al-Raszyd Mosera na benefis p. Lubicza (wesoła i żywa tu akcya w farsie pospolitej), dram. Horsztyński Słowackiego itd. P. J. Puszman, artystka opery peszteńskiéj, wystąpiła jako Leonora w Trubadurze; w niższych tonach posiada dźwięczny głos i ogółem dobrą szkołę, ale wyższe tony są za słabe.

* **Dwa stypendya artystyczne** z fundacyi J. Matejki po 100 zł. rocznie będą według ogłoszonego konkursu (termin do 15. grudnia) nadane dwom młodzieńcom (jednemu rz kat., drugiemu gr. kat. religii), poświęcającym się sztukom pięknym.

Przegląd ekonomiczno - handlowy.

— **Rolnictwo**. Z prowincyi dochodza nas pomyślne wiadomości od gospodarzy. Odwilż i ciepło w ostatnich czasach pozwoliły rolnikom wykopać ziemiopłody, wprawdzie nieco nadmarznięte (np. buraki), zawsze atoli znajdujące się w średnim stanie. Nawet oziminy podniosły się pod ożywczym wpływem słońca.

— **Izba przemysłowo-handlowa** we Lwowie utworzy ta w przyszłym roku giełdę zbożową i pieniężną.

— **Koleje**. Konsorcyum z x. Ad. Sapiehą na czele otrzymało już koncesyą na budowę kolei Jarosław-Sokal, oraz pozwolenie na podjęcie technicznych robót wstępnych na linii Lwów-Żółkiew-Rawa z ewentualnem przedłużeniem do granicy kraju. Dla przestrzeni Zadwórze - Brzeżany - Podhajce zawiązało się konsorcyum przedsiębiorsze, a obywatele podolscy myślą o zawiązaniu spółki dla budowy kolei Tarnopol-Husiatyn, o co się stara i kolej Czerniowiecka. Kolej Albrechtowska robi próby celem wprowadzenia wiatraków jako motorów pomp, zasilanych wodą rezerwoarów. Od 1. grudnia aż do dalszego rozporządzenia nie będzie pobierany na kolejach austr. dodatek na ażio w srebrze.

— **Stopa procentowa**. Wyższy sąd kraj. we Lwowie rozstrzygnął 11. paźdz. br. do l. 29.855. w pewnéj spornej kwestyi, że na mocy ustawy o lichwie z d. 19. lipca 1877. l. 66. dz. u. p. zniża stopę procentową na 6%, a to z uwagi, iż wyższe odsetki niż 6% każdego gospodarza w obecnych stosunkach ekonomicznych o ruinę majątkową przeprawić mogą.

— **Towarzystwo rękodzielnicze** pod nazwą *Zgoda* zawiązało się w Krakowie; ma ono na celu wzajemne wspieranie się członków pod względem moralnym i umysłowym. Prezesem obrano radcę miejskiego p. Chęcińskiego.

Ostatnie wiadomości.

Dąbrowa. Posłem do Rady państwa został tu z mniejszych posiadłości wybrany Jan hr. Stadnicki.

Wiedeń. Komisya budżetowa Izby poselskiéj uchwaliła rezolucyą dr. E. Czerkawskiego, domagającą się otwarcia wydziału medycznego na uniwersytecie lwowskim w r. 1883.

L. 1639. (48, 1—3)

Ogłoszenie.

Wydział Rady powiatowej tarnowskiej ogłasza w myśl §. 30. ustawy o Reprezentacyi powiatowej, że budżet powiatowy na rok 1882. złożony jest w Wydziale do przejrzenia przez opodatkowanych w powiecie.

Tarnów d. 11. listopada 1881.

Zastępca Prezesa
Dr. Karol Kaczkowski.

Wydawca, właściciel i odpowiedzialny redaktor: **Marceli Turkawski.** Z drukarni A. Wajdowiczowej (przedt. M. F. Poremby). pod zarządem Szczęsnego Bednarskiego.